

Adwokaci na granicy: Rząd polski nie wykonał decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu dnia 8 czerwca zdecydował, że polski rząd powinien wstrzymać się do 22 czerwca z zawróceniem na Białoruś uchodźcy chcącego złożyć na przejściu granicznym w Terespolu wniosek o udzielenie mu ochrony. W tym czasie Trybunał będzie mógł zebrać niezbędne informacje o sprawie i dopełnić formalności. Zwrócił się też do polskiego rządu z prośbą o udzielenie odpowiedzi na szereg pytań, dotyczących krajowej procedury przyjmowania wniosków o azyl.

W staraniach o możliwość złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej i wjazd do Polski rodzinie pomagała adw. Sylwia Gregorczyk-Abram, która dnia 8 czerwca złożyła do ETPCz faksem pilne żądanie o zastosowanie środków tymczasowych, które mogłyby zapobiec odesłaniu uchodźcy na Białoruś, a stamtąd do Rosji. ETPCz może podjąć takie działanie zgodnie z art. 39 [Regulaminu Trybunału](#) (tzw. 'interim measures'). Podstawą wydania środka tymczasowego była argumentacja, że odesłanie cudzoziemca na Białoruś może spowodować, iż będzie on wydalony stamtąd do Rosji, gdzie może być narażony na tortury, nieludzkie i poniżające traktowanie. Wcześniej cudzoziemiec próbował złożyć wniosek o azyl 27 razy.

Trybunał odpowiedział w ciągu kilku godzin, nakazując wstrzymanie zawrócenia cudzoziemca. Informacja o udzieleniu środka tymczasowego dla cudzoziemca została niezwłocznie przekazana stronie rządowej. Mimo że rząd polski otrzymał informację o udzieleniu środka tymczasowego na godzinę przed odjazdem pociągu do Brześcia, cudzoziemiec został odesłany z powrotem na Białoruś. Taka sytuacja miała miejsce po raz drugi. Kilka dni wcześniej inna rodzina czeczeńska także została odesłana do Brześcia mimo wydania przez Trybunał decyzji o zakazie jej zawrócenia z terytorium Polsk. Rodzina ta ostatecznie wjechała po interwencji adwokatów i organizacji pozarządowych.

Następnego dnia, tj. dn. 9 czerwca cudzoziemiec stawiał się na granicy w Terespolu. Pełnomocniczka cudzoziemca od wczesnych godzin porannych informowała zarówno Komendę Główną Straży Granicznej, jak i Placówkę Straży Granicznej w Terespolu o tym, że klient stawia się na granicy i żądała jego przyjęcia, zgodnie z treścią wydanego przez Trybunał w Strasburgu interim measures. Mimo tego, że rząd polski miał obowiązek go przyjąć, nie zrobił tego. Cudzoziemiec został przeszukany, pytany o to, kto mu pomagał w sporządzeniu dokumentów, w jaki sposób znalazł adwokata i ile mu zapłacił. Cudzoziemcowi zabrano także kopię interim measures, którą miał przy sobie. Został odesłany pociągiem na Białoruś dziś o godz. 11.25.

Takie działanie Straży Granicznej jest wprost sprzeczne z decyzją ETPCz i stanowi naruszenie art. 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jak również wpisuje się w niezgodną z prawem międzynarodowym praktykę nie przyjmowania od cudzoziemców wniosków o udzielenie ochrony i odsyłania ich na Białoruś. Zachowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej w Terespolu, którzy mimo decyzji Trybunału nie wpuścili cudzoziemca na terytorium Polski, może być także traktowane jako przestępstwo z art. 231 kodeksu karnego, czyli nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.